

kiej natomiast mierze to drugie wpływać będzie mogło i... chciało na postawę innych partnerów NATO. Nie wydaje się nam rzeczą przypadku, że spośród trzech wielkich mocarstw zachodnich właśnie W. Brytania wysuwała propozycje utworzenia strefy ograniczonych zbrojeń: w 1955 roku zrobił to ówczesny premier konserwatywnego rządu Eden, a od przeszło roku mniej więcej robi to *Labour Party*, nalegając na „disengagement“. W fakcie tym tkwi, sądzę, jakaś konstanta, jakaś stała tendencja polityki brytyjskiej, wynikająca z określonego i trwałego interesu W. Brytanii. Z troski o to, żeby zbyt wielki wzrost siły militarnej NRF nie naruszył równowagi w samym NATO...“

„Trybuna Ludu“ 1958, nr 60, w niewielkim, lecz bardzo wymownym artykule pt. „Połowa i dwie trzecie“ pisze m. i.:

„...Przed kilkoma dniami pisma amerykańskie ogłosiły wyniki ankiety przeprowadzonej przez Instytut Gallupa w Stanach Zjednoczonych i Anglii na temat strefy bezatomowej w Europie Środkowej.

W Stanach Zjednoczonych za strefą bezatomową wypowiedziało się 50 procent zapytanych, 30 procent było przeciw, a 20 proc. zapytanych nie chciało się w tej materii wypowiedzieć.

W Anglii — 68 proc. zapytanych poparło plan Rapackiego. Tylko 16 proc. było przeciw, a 16 proc. wstrzymało się od odpowiedzi.

Niezbyt często się zdarza, by wyniki ankiety Gallupa były tak jednoznaczne. W Stanach Zjednoczonych co drugi uczestnik ankiety okazał się zwolennikiem strefy. W Anglii na trzech zapytanych — dwóch opowiedziało się za utworzeniem strefy bezatomowej“. (a)

CZECHOSŁOWACJA A PLAN RAPACKIEGO

Rząd czechosłowacki zajął jeszcze raz pozytywne stanowisko wobec planu Rapackiego po publikacji memorandum rządu polskiego z dnia 14 lutego 1958 r.

„Trybuna Ludu“ 1958, nr 23, omawia w korespondencji pt. „List Zdenka Fierlingera do przewodniczącego Bundestagu“ pismo przewodniczącego Zgromadzenia Republiki Czechosłowackiej, w którym zawarta jest akcja równoległa do działalności dyplomacji polskiej. Szczególnie charakterystyczny fragment tego listu do przewodniczącego Bundestagu NRF brzmi:

„...Pozwoli Pan, Panie Prezydencie, wyrazić nadzieję, że rząd Niemiec zachodnich zajmie się jeszcze dodatkowo w sposób wyczerpujący tą propozycją. Należy bowiem wziąć pod uwagę, że urzeczywistnienie polskiej inicjatywy zależy obecnie przede wszystkim od stanowiska Niemiec zachodnich. Naszym zaś zdaniem nic nie powinno stanąć na przeszkodzie do wykonania tego planu...“ (a)

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA A PLAN RAPACKIEGO

„Trybuna Ludu“ 1958, nr 60, donosi, że agencja ADN ogłosiła oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD w sprawie memorandum rządu polskiego, dotyczącego utworzenia strefy bezatomowej. 27 lutego 1958 r. — stwierdza oświadczenie — rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazał rządowi polskiemu notę w odpowiedzi na memorandum z 14 lutego 1958 r. W nocie tej rząd NRD potwierdza swe przekonanie, iż zawarte w memorandum podstawowe zasady utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej odpowiadają jego własnym poglądom na ten plan i na sprawę odprężenia w Europie. Rząd NRD zgłasza ponadto gotowość zawarcia w każdym czasie odpowiedniego układu z rządami państw zainteresowanych. W toku konsultacji z rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

które poprzedzały sformułowanie wspomnianego memorandum, rząd NRD wskazał jednak również na swą gotowość obrania innej drogi do utworzenia strefy wolnej od broni atomowej, gdyby to okazało się konieczne ze względu na stanowisko jednego z państw.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD podkreśla, że z kolei rząd federalny powinien wyrazić obecnie zgodę na realizację planu i podjęcie rokowań w tej sprawie. Oświadczenie stwierdza, iż rząd federalny zgłasza różne zastrzeżenia, by w ten sposób stordedować plan i utarować drogę zbrojeniom atomowym w Niemczech zachodnich. Jak podkreśla oświadczenie, rząd boński zaprzecza temu, że utworzenie strefy bezaatomowej mogłoby przyczynić się do odprężenia sytuacji w Europie. Stawiając *unctim* między planem Rapackiego a problemem zjednoczenia rząd federalny pragnie tym samym udaremnić pierwszy krok na drodze do odprężenia. Zjednoczenie Niemiec, wobec różnic ustrojowych obu państw niemieckich, wymaga porozumienia między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemiecką Republiką Federalną. Rząd boński odmawia podjęcia rozmów z rządem NRD, i tym samym uniemożliwia pokojowe zjednoczenie kraju. Utworzenie strefy bezaatomowej bez wszelkich zastrzeżeń — głosi oświadczenie — ułatwiłoby znacznie zjednoczenie Niemiec.

Na uwagę zasługuje informacja, zawarta w „Trybunie Ludu“ 1958, nr 23, pt. „Grotewohl: Proponujemy referendum w NRD i NRF w sprawie strefy bezaatomowej“.

„Trybuna Ludu“ 1958, nr 28, polemizując z informacjami „Die Welt“ o rzekomych rozbieżnościach między Polską i NRD na tle planu Rapackiego, zwraca uwagę, że człowiekiem „...któremu przypadło w udziale dać dramatyczny wyraz owym różnicom zdań...“ — jest według „Die Welt“, ambasador polski w NRD Stanisław Albrecht. W związku z tym należy wyjaśnić, że Stanisław Albrecht nie jest ambasadorem w Berlinie od półtora roku. Informacje „Die Welt“ pochodzą z końca stycznia 1958 r. (a)

NIEMIECKA REPUBLIKA FEDERALNA A PLAN RAPACKIEGO

Memorandum polskie z dn. 14 lutego 1958 r. przekazane zostało rządowi Niemieckiej Republiki Federalnej za pośrednictwem ambasady szwedzkiej w NRF.

Rzecznik Min. Spraw Zagranicznych w Warszawie złożył następujące oświadczenie o stosunku rządu NRF do memorandum polskiego. Cytujemy według „Trybuny Ludu“ 1958, nr 60:

„W związku z wypowiedzią rzecznika MSZ w Bonn dotyczącą udzielenia odpowiedzi przez rząd NRF na polskie memorandum w sprawie utworzenia strefy bezaatomowej, przedstawiciel PAP uzyskał następujące wyjaśnienie od rzecznika polskiego MSZ:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL otrzymało w dniu 25 lutego br. za pośrednictwem Rządu Szwecji *aide-mémoire* Rządu NRF.

Zdaniem polskiego MSZ, wstępne luźne uwagi zawarte we wspomnianym *aide-mémoire* nie mogą być traktowane jako merytoryczna odpowiedź na propozycje zawarte w polskim memorandum, ani na propozycję, by przedstawiciele obu rządów podjęli rozmowy na temat zagadnień poruszonych w memorandum.

Zresztą rząd NRF w swym *aide-mémoire* podkreśla, że niezależnie od swych uwag gotów jest przestudiować starannie memorandum rządu polskiego.

Oznaczałoby to, że należy oczekiwać merytorycznego ustosunkowania się rządu NRF do memorandum PRL w czasie późniejszym, co zaznaczył również rzecznik MSZ NRF w swej wypowiedzi“.

Reakcja opinii w Niemieckiej Republice Federalnej na plan Rapackiego i tocząca się tam dyskusja jest szczegółowo obserwowana i relacjonowana przez kores-